

Kwasiborski, Jerzy

80 lat Pruszkowskiej koszykówki mężczyzn

Przegląd Pruszkowski nr 2, 57-61

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



80 LAT PRUSZKOWSKIEJ KOSZYKÓWKI MĘŻCZYŹN

Moi przyjaciele, koledzy, zawodnicy i kibice od dłuższego czasu zwracali się do mnie z propozycjami, abym napisał historię pruszkowskiej koszykówki, uznając, że mogę to zrobić jak nikt inny, bo od 1953 roku byłem zawodnikiem, a od 1958 roku, po ukończeniu Liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie, podjąłem studia na Warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego i równocześnie rozpocząłem – u boku wybitnego trenera Andrzeja Gmocha – pracę trenerską w moim rodzinnym mieście Pruszkowie. Współpracowałem także z nieodżałowanym, przedwcześnie zmarłym, Ryszardem Woźniakiem prowadzącym grupy koszykarek. W tym okresie udało nam się wychować chyba najlepszą zawodniczkę Pruszkowa – Jasię Minkiewicz-Czerwińską, która nieprzerwanie przez ponad 20 lat reprezentowała kluby pruszkowskie z wybitnymi osiągnięciami, m.in. zdobywając dla „Znicza” Pruszków Puchar Polski. Po tragicznej śmierci jej męża, oddanego działacza koszykówki żeńskiej, Jurka Czerwińskiego, wyszła ponownie za mąż za wiernego kibica Włodka Złodkowskiego.

Po krótkim, niespełna dwuletnim, epizodzie z koszykówką żeńską rozpocząłem pracę szkoleniową w koszykówce męskiej, przepracowując nieprzerwanie ponad 50 lat.



Koszykówka w naszym mieście miała w ciągu minionych 80 lat okresy wspaniałych sukcesów, ale także, niestety, znacznie chudsze lata. Zawsze była jednak dyscypliną, w której pruszkowscy sportowcy osiągnęli znaczące sukcesy i jedynie jazda szybka na lodzie dorównywała swymi osiągnięciami sportowymi koszykówce. Zawsze jednak, a szczególnie w latach swojej świetności, skupiała dużą grupę młodych adeptów koszykówki, jak i kibiców, wywierając pozytywny wpływ na życie miasta, dając młodzieży przyjemne zajęcie, a miesz-

kańcom miłą rozrywkę i wiele uciechy w trakcie obserwowania zawodów stojących na wysokim poziomie sportowym.

Na decyzję, abym podjął się napisania cyklu artykułów, a później zebrania ich i wydania w formie książkowej, ostateczny wpływ miała pani Profesor Irena Horban – redaktor „Przeglądu Pruszkowskiego”, lokalna patriotka naszego miasta i wielka pasjonatka idei, aby to co ważne nie uległo zapomnieniu.

W kolejnych artykułach, a następnie w książce, zamyślałem przedstawić kolejne etapy rozwoju pruszkowskiej koszykówki.

Dziś, w dużym skrócie, o początkach koszykówki w świecie, Polsce i Pruszkowie.

W roku 1891 rada pedagogiczna Springfield College rozpisała konkurs na grę łatwą w nauczaniu i w zasadach, zapewniającą właściwy rozwój psychiczny i fizyczny dzieci i młodzieży. Konkurs

wygrał James Naismith, który wymyślona przez siebie grę oparł na 13 zasadach. Nowa gra, dzięki jej walorom, rozwijała się bardzo szybko i dynamicznie, wchodząc do repertuaru zajęć wychowania fizycznego szkół i uniwersytetów.

Pierwsze przepisy gry znacznie różniły się od obecnie obowiązujących. Szybki rozwój koszykówki wymagał permanentnego dostosowywania przepisów ewoluującej gry. Równocześnie, od roku 1892 następowały liczne ulepszenia techniczno-sportowe. Kosze zostały pozbawione dna i zawieszono na wysokich słupach. Koszykówka jest grą do dziś dnia systematycznie rozwijającą się dyscypliną, przeto zmieniają się również przepisy, co 4 lata lub po każdej olimpiadzie. W 1930 roku powstała Międzynarodowa Federacja Koszykówki Amatorskiej (FIBA).

Na terenach Polski piłka koszykowa pojawiła się w pierwszych latach XX wieku. Początkowo, za sprawą pani Marii Germanówny grały polskie dziewczęta. Po odzyskaniu niepodległości, po roku 1918, ukazały się pierwsze publikacje propagujące piłkę koszykową. Udokumentowane wzmianki o uprawianiu koszykówki w Polsce pochodzą z 1925 roku, w którym powstał Okręgowy Związek Koszykówki (OZKosz) Poznań. Koszykówkę na ziemiach polskich propagowały organizacje „Sokół” oraz Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (YMCA), szkoląc instruktorów. W roku 1925 powstał Polski Związek Gier Sportowych, a 7 lat później Polska przystąpiła do FIBA. Pierwsze Mistrzostwa Polski odbyły się w 1928 roku.

Niezwykle okazałe wypadł debiut Polaków w igrzyskach olimpijskich w Berlinie w 1936 roku. Pod wodzą pierwszego trenera kadry Walentego Kuszejki, przy odpowiedniej dozie szczęścia, zajęliśmy czwarte miejsce, czego nie udało się powtórzyć naszej reprezentacji do dnia dzisiejszego.

W Pruszkowie w koszykówkę zaczęto się bawić w 1932 roku, a więc mija 80 lat istnienia dynamicznego rozwoju tej pięknej dyscypliny sportu w naszym mieście. Z przykrością muszę stwierdzić, że nie zachowało się wiele wiarygodnych dokumentów z lat 30.

Początki były niezmiernie trudne, kluby nie posiadały funduszy na koszykówkę. Koszty zawodów oraz niezbędnego do uprawiania koszykówki sprzętu pokrywali zawodnicy. Początkowo w koszykówkę grano na świeżym powietrzu, a brak boisk ograniczał w znacznym stopniu dynamiczny rozwój. Nie było trenerów i boisk. Najwięcej młodzieży grupowało się w klubie „Znicz”, którego boisko znajdowało się za główną trybuną stadionu tuż koło rzeki Utraty.

Dużą grupę młodzieży przyciągał również klub sportowy „Żbik”, działający przy parafii Żbikowskiej.

Koszykówkę w naszym mieście, jako sport ciekawy i wszechstronnie rozwijający, uprawiali zawodnicy w ramach uatrakcyjnienia swych podstawowych treningów w innych dyscyplinach: piłki nożnej, hokeja, siatkówki, przyciągając dużą grupę młodzieży.

Drużyna pod nazwą „Znicz” początkowo brała udział w turniejach rozgrywanych z okazji 1 Maja, a także w turniejach o puchar organizacji robotniczych. Najwyższym osiągnięciem tamtego okresu był sukces w turnieju z okazji 10-lecia Skry, rozgrywanym w Warszawie w 1932 roku. Turniej ten wygrała drużyna Tur Łódź. Nasi koszykarze zajęli 2 miejsce, wyprzedzając drużyny warszawskie: SKRĘ i SARMATĘ.

Trzon naszej drużyny stanowili: K. BIERNAT, CZ. CIESIELSKI, A. KONDRATIUK, FR. RACZYŃSKI, WŁ. SZYMAŃSKI i H. WAHLL. Wspominając te odległe czasy, na szczególne wyróżnienie zasługuje wychowanek „Znicza”, Radziszewski, który grał w reprezentacji Polski w ostatnich latach przed wojną.

* * *

Moim zamierzeniem jest napisanie obiektywnej i zgodnej z dokumentami i ludzką pamięcią historii pruszkowskiej koszykówki męskiej. Mam świadomość, że historia pisana przez jednego autora, związanego emocjonalnie przez ponad 50 lat z pruszkowską

koszykówką, będzie odzwierciedlać niekiedy subiektywny punkt widzenia. Chcąc, aby zamierzone opracowania prezentowały obiektywną prawdę, zapraszam do współpracy moich wychowanków i współpracujących ze mną trenerów oraz zawodników, tworzących potęgę i mit pruszkowskiej koszykówki.

Zapraszam wszystkich do współpracy i, jak zawsze, liczę na Waszą owocną pomoc. Proszę o przysyłanie dokumentów, które są w Waszym posiadaniu oraz wspomnień z okresu waszej kariery zawodniczej i trenerskiej. Opiszcie w nich sukcesy i porażki, których byliście współuczestnikami i świadkami, a w tym również zabawne zdarzenia, bo też takich nie brakowało. Pamięć ludzka jest zawodna. Dlatego, jeżeli zauważycie jakieś nieścisłości, przysyłajcie sprostowania, a zapewne je uwzględnię.

Mój telefon kontaktowy: 501 465 666.

Mój adres: ul. Lipowa 3, m. 8, 05-800 Pruszków.